

Wielkie Szkolne Dyktando 2025

Pożądać i ważyć się na wszystko – „Biała odwaga”

Spośród wielu filmów, które miały swoją premierę w 2024 roku, urzeka dzieło Marcina Koszałki „Biała odwaga”. Nie zawaham się nazwać go wybitnym i porażającym jednocześnie, chociażby ze względu na zachwycające ujęcia gór, muzykę, oryginalny scenariusz, grę aktorów. Akcja rozgrywa się tuż przed drugą wojną światową, w jej trakcie i zaraz po, w okolicach Zakopanego i Krakowa.

Ślub młodych w rodzinach góralskich jest transakcją handlową, gdyż chciwy i zachłanny ojciec lekceważy uczucie córki. Mimo że ta kocha młodszego brata – Jędrka, przemocą i szantażem zmuszona jest do związku ze starszym. Tak każe pradawny obyczaj, honor rodu. Wszyscy muszą skorzystać, a „gronta” trzeba połączyć. W dniu ślubu zrozpaczony Jędrak patrzy na szczęście brata, który stchórzył przed ojcem. Starszy Maciej bierze za żonę Bronkę, wiedząc o żarliwej miłości obojga. Namiętnością młodszego hajduka jest wspinaczka wysokogórska; bez upręży, lonży, asekuracji. Teraz, straciwszy miłość życia, butnie patrzy śmierci prosto w twarz. Chce być niezależny i wyrwać się spod jarzma ojca. Niewiele wiąże go z rodziną Zawratów, którzy tak go skrzywdzili. Jednak zbyt pochopnie zaufał Niemcom. Jeden z nich, również pasjonat gór, zostaje jego druhem.

To on, badając rasy euroazjatyckie, wysnuwa teorię o rzekomej wspólnocie rasowej górali z germańskim narodem, co może być dla nich szansą na przetrwanie. Ci zaś żądają autonomii i, kierując się zachłannością, również pożydowskich sklepów. Maciek, w odróżnieniu od brata, nie ufa Niemcom; jest hardy, nieprzekupny. „Tańczyć z Niemcami nie zamierzam” – mówi, czym budzi uznanie u nieprzychylnej dotąd żony. Oczywiście dochodzi do tragedii. Bronka ginie od przypadkowego postrzału, mąż w furii miota się w szałasie, a Jędrsek szaleje z rozpacz. Szalona namiętność do Żydówki Heleny jest pełna żądy, ale nie przynosi ukojenia. Kiedy widzi ohydne zbrodnie nazistów, wie już, że stanął na rozdrożu. W sytuacji próby, nie wahając się narażać własnego życia, pomaga swoim, którzy mają być rozstrzelani. Kiedy przychodzą Rosjanie, wie już, że przegrał wszystko. Wyrusza na ostatnią wysokogórską wspinaczkę, powierzając życie górom.

Film pozostawia nas poruszonych pięknem i prawdą przedstawionych zdarzeń. Miłość zniszczona przez przestarzałe przesady rujnuje życie wszystkim. Nie ma zwycięzców. To nie wymyślone klechdy, ale kawał prawdziwej historii. Polecam!